

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 8,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr. na str. 3-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 98. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 7. kwietnia 1936 r.

Nr. 41

Straszna klęska Negusa pod Asziangi

7000 poległych

Wielka bitwa pod Asziangi.

PARYŻ.

Bitwa nad jeziorem Asziangi była oddawna zapowiedziana. Wiadomo było od kilku tygodni, że Negus na czele gwardji posuwa się na północ. Negus początkowo założył swoją kwaterę w odległości 30 km. od jeziora. Miał on pod sobą armję liczącą około 100.000 ludzi, złożoną z gwardji, rezerw i resztek pozostałych z armji rasa Mulugeta po bitwie pod Amba-Aradam. Zwycięstwo włoskie na tym odcinku może mieć decydujące znaczenie, ponieważ klęska wojsk cesarza wywarłaby przynębiający wpływ na armję abisyńską. Gdyby wojska cesarza nie zdołały stawić oporu Włochom, stanąć by mogły przed kolumnami włoskimi otworem trzy drogi do Dessie: jedna poźwycięstwie nad jeziorem Asziangi, na południe, druga z sultanatu Aussa, trzecia po zajęciu Gondaru.

RZYM. Komunikat urzędowy nr. 171 Marszałek Badoglio telegrafuje:

W rejonie rzeki Asziangi w kierunku na Kworam rozwinęła się 31 marca wielka bitwa. Armja Negusa z gwardją cesarską, wyposażoną w wszelkiego rodzaju broń nowoczesną zaatakowała pozycje włoskie na południe od Mai-Ceu. Dzień zakończyło pełne zwycięstwo wojsk włoskich. Przewidziana akcja abisyńska trwała od godz. 6-tej do 18-tej złożyła się, na nią serja ataków frontowych i oskrzydlających, które odparto.

Popołudniu wojska złożone z oddziałów włoskich i tybulew erytrejskich kontratakowały, rozbijając przeciwnika, który cofnął się w nieładzie do doliny Mekan, bombardowany z samolotów i dział. Straty wojsk Negusa bardzo ciężkie. Liczbę poległych oceniają na 7000 ludzi, w tym wielu pomocników dowództwa.

Wzięto wielu jeńców i znaczne ilości broni

Straty włoskie ogółem wynoszą: oficerów zabitych 12, ranionych 44, żołnierzy włoskich zabitych 51, ranionych 152, tybulew około 800 zabitych i ranionych.

Lotnicy włoscy odważnie i skutecznie brali udział w bitwie, będąc celem pocisków dział przeciwlotniczych, które ugodziły kilka samolotów. Według zeznań jeńców wojska które brały udział w bitwie, liczyły 20.000 ludzi, a Negus osobiście kierował bitwą na lewym skrzydle.

Na odcinku zachodnim frontu północnego kolumny włoskie posuwają się naprzód od Adi-Remoz na południe, przyjmowane z sympatją przez ludność.

Wszyscy przywódcy szczepliów dużej prowincji Wolkait, ciągnącej się aż do strumienia Casa złożyli władzom wojskowym włoskim w Adi-Remoz akt czolobitności. Do tejże mniejszości przyb. grupa notablów z Tesegede, aby złożyć hołd w imieniu ludności.

Lotnicy na froncie somalijskim bombardowali Bullale na południu od Daggabur, kwaterę główną armji abisyńskiej w Harrarze i kolumny w pochodzie wzdłuż strumienia Dzarar. Pomimo gwałtownej akcji artylerji przeciwlotniczej przeciwnika, wszystkie pociski lotników włoskich trafiły do właściwego celu.

Główna kwatera wojsk abisyńskich ogłasza komunikat o wielkim zwycięstwie nad Włochami. Według tego komunikatu, wojska abisyńskie zajęły pozycję liniową fortyfikacyjną włoskich. Na placu boju legło jakoby 36-ciu oficerów i 700 żołnierzy włoskich oraz 2000 tybulew, walczących po stronie włoskiej. Miejsca, w których toczyła się bitwa komunikat nie podaje.

Dwukrotny wyrok śmierci na Grzeszolskiego.

Po zastosowaniu amnestji skazany na dożywotnie więzienie.

Sosnowiec. W sobotę, 4 bm. sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Pawła Grzeszolskiego za zabójstwo syna Jerzego na karę śmierci, z pozbawieniem praw na zawsze. Karę śmierci na zasadzie amnestji zmniejszono na dożywotnie więzienie.

Za zabójstwo córki Lucyny, sąd skazał Grzeszolskiego na karę śmierci, z pozbawieniem praw na zawsze.

Za usiłowanie otrucia talem służącej Cabajówny, sąd skazał Pawła Grzeszolskiego na 3 lata więzienia, która to kara na zasadzie amnestji została zmniejszona do półtora roku.

Jako łączną karę za wszystkie przestępstwa sąd wymierzył Pawłowi Grzeszolskiemu karę dożywotniego więzienia z pozbawieniem praw na zawsze.

Szwolęź zamordowany na warcie

Skrytobójczy strzał o północy.

Zandarmerja i policja prowadzą energiczne śledztwo, celem wykrycia sprawcy tajemniczego zabójstwa, dokonanego nocy ubiegłej na szwoleżerze Henryku Chorażym, pełniącym wartę na posterunku ochronnym, przy magazynach mundurowych w Warszawie.

Około godz. 12-ej wartownia 1 pułku szwoleżerów przy ul. Czerniakowskiej została zaalarmowana ogółem wystrzału.

W blasku latarni, ujrano wartownika leżącego na hodniku.

Zarządzony natychmiast pościg nie dał rezultatu.

Morderca uciekł w stronę ul. Miśliwieckiej. Chorażego przewieziono do szpitala okręgowego, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Hauptmann stracony.

W piątek o godz. 8 wieczorem amerykańskiego czasu, stracono Hauptmanna w więzieniu w Trenton.

Obrońcy Hauptmanna aż do ostatka robili wszelkie wysiłki, by nakłonić prokuratorję do wyrażenia zgody na nowe odroczenie wykonania wyroku. Na 35 minut przed terminem, wyznaczonym dla wykonania egzekucji, gubernator Hoffmann po kilkunastominutowej rozmowie z prokuratorem generalnym Wilentzem zakomunikował, że odrzuca dalsze odroczenie wykonania wyroku. Gubernator uzasadnił tę decyzję brakiem odpowiednich podstaw prawnych dla dalszego odroczenia egzekucji.

Hauptmann nie złożył przed śmiercią żadnego zeznania. W milczeniu wszedł na fotel elektryczny, a w 6 minut później lekarze stwierdzili jego zgon.

Przy straceniu było obecnych 55 świadków. Skazaniec zapewnia do ostatniej chwili o swej niewinności.

NOWY JORK. Skazaniec był przez cały dzień niezwykle przynębiony. Hauptmann ulegał częstym wstrząsom nerwowym połączonym z atakami spazmatycznego płaczu. Gdy mu zakomunikowano, że egzekucja odbędzie się nieodwołalnie za pół godziny, Hauptmann opłonił się i poprosił o pomoc duchowną. Do celi skazańca przybył pastor Werner, który towarzyszył mu do ostatniej chwili. Duchowny oświadczył, iż według jego najgłębszego przekonania, Hauptmann ginie niewinnie.

Przed wyprowadzeniem skazańca z celi postawiono mu tradycyjne pytanie, czy chce złożyć nowe oświadczenie w swej sprawie. Hauptmann odrzekł: „Z moich zeznań sąd wie wszystko. Mówiłem zawsze pełną prawdę“. Siedząc już na krześle elektrycznym, skazaniec oświadczył: „Jestem niewinny, przysięgam przed Bogiem Wszchemogącym, że jestem niewinny“.

Obrońca Hauptmanna zapowiedział, że wszelkimi siłami dążyć będzie do rewizji procesu Hauptmanna i wykrycia rzeczywistych sprawców porwania dziecka Lindbergha.

Ograniczenie dodatkowych wynagrodzeń w samorządach.

WARSZAWA. W związku z wprowadzeniem w życie rozporządzenia Rady ministrów o ograniczeniu dodatkowych wynagrodzeń funkcjonariuszów publicznych zmniejszone będą również wszelkie premje, nagrody pieniężne, pensje członków rad nadzorczych w związkach komunalnych i samorządach miejskich. Restrykcje te będą poza tem rozciągnięte na instytucje ubezpieczeniowe.

Niebywała burza w Kieleckiem.

Pioruny wzniciły kilka pożarów.

KIELCE. Nad obszarem woj. kieleckiego przeszła dwukrotnie burza z gradem i piorunami.

We wsi Topolice w pow. opoczyńskim uderzyły dwa pioruny jeden po drugim w dom Ignacego Sołtysa. Jeden z piorunów zabił córkę Sołtysa 11-letnią Stefanję, a od drugiego rażone zostały trzy osoby, z których dwie w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Piorun wznicił również pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny i stodołę sąsiada Świątki.

Trzeci piorun uderzył w czasie burzy w zabudowania Aleksandra Wiaderny we wsi Matyldów, zabijając krowę oraz wzniciając pożar, który zniszczył stajnię i szopę.

Czwarty piorun uderzył w czasie burzy w zabudowania Józefa Matura we wsi Bieliny pow. kieleckiego wzniciając pożar. — Dzięki energicznej akcji ratowniczej, spłonęła tylko stodoła i narzędzia rolnicze.

Olbrymia grzywna

Znanego aktykwarjusza Russosa skazano na 42 miliony drachm grzywny za wywiezienie z Grecji w drodze kontrabandy rzeźby Apollina o bezcennej wartości archeologicznej.

Import śledzi przez Gdańsk i Gdynię.

GDYNIA. W ciągu roku ub. importowano przez porty Gdynię i Gdańsk 363.000 beczek śledzi. Udział Gdańska w tym imporcie wynosił 65 proc., Gdyni — 35 proc. Przez Gdańsk przewożono śledzie solone angielskie, a przez Gdynię — śledzie norweskie i islandzkie.

Sekretarz skazany za nadużycia w wydziale pow. kościerskiego.

Ogłoszony został w Chojnicach wyrok w głosnym procesie o nadużycia w kościerskim wydziale powiatowym, których dopuścił się Marja Lewandowski, naczelny sekretarz tego wydziału.

Sąd uznał oskarżonego winnym przywłaszczenia sobie 5.500 zł. skazał go za to na 3 lata więzienia i 1.000 zł. grzywny.

Obrońca oskarżonego zapowiedział apelację.

Dokumenty barbarzyństwa Abisyńczyków

Rząd włoski złożył w sekretarjacie Ligi Narodów wstrząsający swą treścią dokument nieludzkich metod obchodzenia się Abisyńczyków z jeńcami oraz poległymi Włochami.

Dołączone do memorjału włoskiego fotografie straszliwie okaleczonych żołnierzy i robotników włoskich, świadczą o niesłychanym barbarzyństwie tego „państwa“, niczem się nie różniącego od najdzikszych ludów afrykańskich, które również pewnych części ciała mężczyzny używają, jako dowód swego męstwa. Ponadto memorjał włoski przynosi dokumenty, dotyczące używania przez Abisyńczyków kul dum-dum, pochodzenia angielskiego, niemieckiego i belgijskiego.

Pracy dla młodych, przyjemności dla starych!

Szturmowe hasło przeciwkryzysowe kandydata na prezydanta U. S. A.

Podczas gdy stare kraje Europy nęka coraz głębsza troska o los młodego pokolenia, młodych ludzi, a wielkie ruchy polityczne, zarówno faszyzm, jak hitlerizm — dbają troskliwie o młodzież, w młodej Ameryce jedną z największych sił politycznych chwili obecnej jest ruch, zmierzający do uprzywilejowania... starych ludzi.

Coraz popularniejszy za oceanem doktor Townsend (czyt. Taunsend) wynalazł oryginalny plan przeciw kryzysowi i wszelkiemu złu, wszystkim obywatelom, którzy ukończyli lat 60, należy wypłacać co miesiąc „pensję“ 200 dolarów. Pieniądze te muszą być wydane w ciągu miesiąca.

Kandydaci do tej pensji reprezentują — jak obliczono — czwartą część głosów w wyborach narodowych. Jeśli każdy „ponad 60-letni“ zwerbuj jednego lub dwu zwolenników planu — przyniosłoby to 50 lub 75 proc. wszystkich głosów.

Dr. Townsend jest więc nienajgorszym arytmetykiem wyborczym...

Francais Townsend ma niepowszednią za sobą karierę. Dziś — najpopularniejszy bodaj człowiek w Ameryce, był prowincjonalnym nauczycielem, wędrownym lekarzem, pośrednikiem przy sprzedaży terenów. Od trzech zaś lat Townsend stał się rzecznikiem starego pokolenia.

Skąd pochodzą mają fundusze na 200-do-

larowe pensje dla ośmiu milionów Amerykanów (tytu bawiem jest ponad 60-letnich)? Otóż przede wszystkim z funduszu powstałego z obciążenia 2-proc. podatkiem wszelkich transakcyj kupna i sprzedaży.

Pensje w ciągu miesiąca będą musiały być wydane pod groźbą niewypłacenia następnej. Wzrosną wtedy spożycie, wzrosną obroty, rytm życia gospodarczego ożywi się i przyspieszy. Bezrobotni otrzymają pracę. Zniknie potrzeba wypłacania im zasiłków. Podatki będą mogły być zmniejszone. Słowem: powrót prosperity!

Starzy ustępują miejsca pracy młodym, a ponadto każdy „ponad 60-letni“, wydający miesięcznie 200 dolarów, stworzy pracę dla jednego co najmniej robotnika. Townsend nie zapomniał tedy o młodych. Jego dewiza brzmi:

— Pracy dla młodych, przyjemności dla starych!

Townsend ma licznych przeciwników. Ekonomisci wskazują, że zebranie olbrzymich funduszy: półtora miljarde dolarów miesięcznie — jest niemożliwe, a podatek 2 proc. od wszelkich transakcyj podróży raptownie wszystkie produkty i rzeczy. Socjaliści nazywają plan „halucynacją idjotów“.

Tymczasem Townsend ma już wielomilionowe rzesze zwolenników. własne pisma, radiostacje nadawczą. Jest najlepszej myśli i w listopadowych wyborach prezydenckich spodziewa się bezapelacyjnego sukcesu.

Jubileusz 50-lecia „Gazety Olsztyńskiej“.

Dnia 1 kwietnia obchodziła jubileusz swego 50-lecia zasłużona placówka polskości na Warmii, „Gazeta Olsztyńska“, ukazująca się w Olsztynie. Historia tego pisma, ma piękną kartę w dziejach walk o polskość z przemożnym naporem germanizacyjnym i które zresztą w dalszym ciągu musi znosić najrozmaitsze trudności i szkany od rządu niemieckiego.

Na jubileusz swój „Gazeta Olsztyńska“ wydała piękny, kilkudziesięciostroonowy numer z artykułem wstępnym obecnego jej redaktora, p. Seweryna Pieniężnego, zawierający liczne autografy i gratulacje, przesłane z Polski. Wśród tych gratulacyj znajdujemy kolejno listy: od Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, od prezesa Zw. Polaków w Niemczech ks. dra Bolesława Domańskiego, od prezesa Zw. Polaków w Warmii ks. Osńskiego, od wiceprezesa Świątowego Związku Polaków z Zagranicy Bronisława Helczyńskiego i dyr. tegoż Związku Stefana Lenartowicza i od wielu innych.

Numer zawiera ponadto wiele artykułów, obrazujących historię pisma, rozmowy z najstarszymi czytelnikami „Gazety Olsztyńskiej“, liczne listy i życzenia z kół czytelników. Bardzo ciekawe są wyjątki ze starych roczników „Gazety Olsztyńskiej“ z lat 1897, 1896 oraz 1905, a więc wtedy, gdy napór germanizacyjny wzrastał się coraz silniej i gdy „Gazeta Olsztyńska“ musiała dzielnie walczyć o prawo do polskości Polaków i możność ukazywania się w druku. Jak pisaliśmy bowiem, pismo to było stale prześladowane, a na wydawców nakładane były liczne grzywny, wszyscy zaś kolejni redaktorzy przechodzili nie jeden raz przez sale sądowe i przez cele więzienne.

„Gazeta Olsztyńska“ w dniu swego 50-lecia może stwierdzić, że przez pół wieku dzielnie stała na straży polskości i dobrze zasłużyła się Ojczyźnie.

Zwolniony z posady nauczyciel zabił koleżankę i służącą.

Sam usiłował popełnić samobójstwo.

Inowrocław. Wczoraj wieczorem mieszkańcy Janikowa pod Poznaniem byli świadkami strzelaniny, której ofiarami padły dwie osoby zabite i kilka rannych.

Sprawcą krwawego zajścia był emerytowany nauczyciel szkoły powszechnej Stefan Bykowski, który rozgoryczony usunięciem go z posady, wtargnął do mieszkania nauczycielki Michaliny Kosmowskiej i celnym strzałem z rewolweru położył ją trupem na miejscu. Zabójca strzelił następnie do przybyłej na odgłos strzałów służącej Pelagji Zalitej, raniąc ją śmiertelnie.

Bykowski rozpoczął potem bezładną strzelaninę do ludzi, którzy przybiegli zaalarmowani strzałami.

W owym czasie przybył do Janikowa oddział policji, Bykowski; sądząc że policja przybyła po niego, strzelał do polic. raniąc jednego z posterunkowych. Następnie skierował broń do siebie i strzelił sobie w skroń, raniąc się ciężko.

Ranionych przewieziono do szpitala w Inowrocławiu, a zwłoki tragicznie zmarłych Kosmowskiej i Zalitej zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia władz sądowo-śledczych.

Tajna radiostacja komunistów w Warszawie

utrzymywała łączność z Moskwą.

WARSZAWA. Jak donosiliśmy wczoraj, na terenie całej Polski przeprowadzono likwidację organizacji wywrotowych.

Obfity wynik dały rewizje dokonane na terenie Warszawy. Rewizje te trwały do rana. Ogółem zatrzymano 19 osób, wybitniejszych komunistów, wśród nich członków Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Polskiej. Razem z poprzednio aresztowanymi zatrzymano ogółem w Warszawie około 250 osób.

Największą sensację wywołało wykrycie tajnej, krótkofalowej radiostacji odbiorczej. Radiostacja ta czerpała prąd z miejskiej sieci. Utrzymywała łączność ze wszystkimi ośrodkami komunistycznymi w kraju, a nawet i z zagranicą. W radiostacji tej, mieszczącej się w mieszkaniu Szmulę Ekstermana, przy ulicy Muranowskiej, znaleziono stenogramy depesz otrzymywanych z Moskwy oraz odpisy depesz nadawanych do Moskwy. Zastano przy pracy radiotelegrafistę Abę Goldfingera, nigdzie niemeldowanego.

W mieszkaniu Julji Łatwińskiej przy ul. Mokotowskiej wykryto biuro techniki komunistycznej i znaleziono powielacz, dwie maszyny do pisania, większą ilość bibuły i ulotek.

Wśród zatrzymanych znajdują się m. in. Jozek Rosenberg, Chaja Maneli, Kleina Sanberg i Wacław Stańczykowski.

W Łodzi aresztowano niejakiego Markusa Hofmana. Jest to delegat Centr. Kom. Wykonawczego, znany działacz na terenie związków zawodowych, gdzie chciał stworzyć t. zw. „jednolity front ludowy“. Podróżował on po Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim oraz agitował na terenie łódzkiego okręgu przemysłowego.

Monumentalny „Dom rybaka“ stanie nad brzegami polskiego morza

Na terenach zakupionych w Wielkiej Wsi Hallerowie przez oddział stoleczny Ligi morskiej i kolonjalnej z Warszawy, w najbliższym czasie zbudowany zostanie monumentalny gmach pierwszego nad morzem polskim „Domu Rybaka“.

Zarząd główny L. M. i K. wyasygnował na koszt budowy 10 000 zł.

Samolot z oderwanymi skrzydłami runął na ziemię pod Poznaniem.

Wczoraj pod Poznaniem wydarzyła się tragiczna katastrofa samolotowa.

Samolot wojskowy odbywający loty ćwiczebne, z niewyjaśnionych przyczyn runął w dół, a siła pędu oberwała skrzydła aparatu, które spadły na pole.

Sam kadłub przeleciał jeszcze nad szosą i wpadł na drzewo przydrożne, a stamtąd dopiero zsunął się na ziemię, przygniatając pilota, który nie zdążył wyskoczyć ze spadochronem. Wezwane pogotowie wydobyciło spod szczątków aparatu ciężko rannego pilota, kaprala Stanisława Knapika,

Osiem lat spłacali dług i są więcej winni iak byli

Organizacje rolnicze na Wołyniu jak również tamtejsza prasa rolnicza, zostały zaalarmowane niebywałymi wprost faktami, które grożą kompletną ruiną osadników, będących klientami Wołyńskiego Banku Ziemskiego. Naturalnie nie należy źle rozumieć, gdyż ta klientela wynika wyłącznie z konieczności zobowiązań, zaciągniętych przez poprzednich właścicieli majątków.

Przytoczymy konkretne fakty, które oświetlą całą tragedję tamtejszych osadników, nie mających żadnego wyjścia i stojących w obliczu wyrzucenia ich z ziemi, ponieważ nie są w możności uiszczania wyznaczonych rat bankowych

Osadnik posiadający 15 mórg ziemi, był obciążony długiem 900 zł. Wysłał na poczet rat zł: 342 gr. 74, jako kary za zwłokę oraz inne należności wypłacił 225 zł. 54 gr. razem 550 zł 28 gr. Tymczasem Bank zawiadamia go, że z kwoty 550 zł. 28 gr., wpłaconej do tej pory, uchwalono mu tylko 21 zł. 28 gr. Druga działka licząca 11 i pół m. była obciążona 700 zł. Na raty wpłacił osadnik 294 zł. 46 gr. na kary oraz inne należności 206 zł. 40 gr. łącznie 500 zł 86 gr. W dniu 1. I. br. zostaje on zawiadomiony, że ma do płacenia jeszcze 683 zł. 37 gr. Ostatnie rozliczenie wykazuje dalsze zaległości w kwocie 61 zł 18 gr. mniej 16 zł 63 gr. pozostaje jeszcze 44 zł 45 gr. czyli mimo wpłacenia 500 zł. 86 gr. dług pierwotny 700 zł nie zmniejszył się wcale, wzrastając jeszcze o 44 zł 45 gr.

Takich listów oraz sprzeciwów wpływa cała masa, tak że nic dziwnego, że tamtejsza opinia została poważnie tem zaniepokojona. Wierzy ona jednak w to, że właściwe władze szybko oraz energicznie wkroczą, aby wyjaśnić to wprost nie do zrozumienia postępowanie Wołyńskiego Banku Ziemskiego.

Orkan o szybkości 100 km. na godzinę szaleje nad połudn. - wschodnimi stanami Ameryki.

O straszliwym spustoszeniu, dokonanym przez orkan w pięciu południowo-wschodnich stanach Ameryki Północnej donoszą, że najbardziej ucierpiało miasteczko Cordele w stanie Georgia, gdzie stwierdzono dotychczas 38 zabitych i około 70 mniej lub więcej rannych.

Ulice zawałone są gruzami zniszczonych domów, m. in. zważyło się kilka szkół, w tem również szkoła rolnicza. Nie jest wykluczone, że pod gruzami znajdują się jeszcze dalsze trupy.

Orkan osiągał chwilami szybkość około 100 km. na godzinę. Szkody materialne w poszkodowanych stanach obliczają na 5 milionów dolarów.

NOWY JORK. Ubiegłej nocy huragan poczynał wielkie spustoszenia w Greensboro (półn. Karolina). Jest 7 zabitych, wielu rannych; wiele domów stoi w gruzach. Straty materialne oceniane są na milion dolarów. Burzy towarzyszyły dziwne błyski o zabarwieniu czerwonym i niebieskim.

Nowy pałac Ligi Narodów.

Od 17 lutego trwa przeprowadzone stopniowo przenoszenie poszczególnych biur i wydziałów Ligi Narodów do nowego wspaniałego gmachu, położonego w parku Ariana za miastem. Jest to jedyna niedogodność szczególnie uciążliwa dla wielu śmiertelników, urzędników biura, którzy nie mają własnego samochodu. To też zarząd miasta projektuje stworzenia specjalnej linii autobusowej, łączącej miasto z siedzibą Ligi Narodów.

O zamiarach nowego „Pałacu Ligi“ dają pojęcie następujące cyfry:

Nowy gmach posiada 1.700 drzwi, 1.650 okien 21 wind 950 aparatów telefonicznych 668 umywalki z białego i błękitnego marmuru 1.900 kaloryferów 250 km. przewodów elektrycznych 9.000 lamp elektrycznych. Rury kanalizacyjne i przewody kaloryferów tworzą sieć długości 57 klm. Na wyłożenie korytarzy i poszczególnych ubikacji zużyto 23 000 metrów kwadratowych linoleum. W całym gmachu czynnych jest 13 wentylatorów o wyporności powietrza 4.350 metrów sześciennych na minutę.

Frontowa część gmachu ma 375 metrów długości. Kubatura całego gmachu wynosi 440.000 m.³ Dla szybkiego przenoszenia aktu z archiwum, mieszczącego się w północnej części gmachu do sekretariatu Ligi umieszczonego w części południowej, zainstalowano specjalny chodnik ruchomy przebiegający pod tarasem dziedzińca honorowego.

Budowa i urządzenia nowego gmachu pochłonęło około 5 milionów franków w złocie.

Kronika.

Nowemiasto dnia 6 kwietnia 1936 r.

Poniedziałek Celestyna p.
Wtorek Epifanjsza
Środa Dionizego b.

Słońca: wschód o godz. 5.8 zachód o godz. 18.11

Przyspieszone
postępowanie karno-administracyjne.

Przed paru dniami ogłoszone zostało rozporządzenie min. spraw wewn. i sprawiedliwości, wprowadzające przyspieszenie postępowania karno-administracyjnego na całym obszarze państwa w sprawie wykroczeń z art. 48 i 49 prawa o broni, amunicji i materiałach wybuchowych, oraz z art. 28 i 40 prawa o wykroczeniach. Wprowadzenie tego rozporządzenia przewiduje, że:

1) terminy, przewidziane w postępowaniu karno-administracyjnym ulegają skróceniu do dni trzech,
2) orzeczenia nie doręcza się. Ogłoszenie orzeczenia zastępuje jego doręczenie.

3) sądy wyznaczają rozprawy na czas możliwie najkrótszy, nie później, niż dni 14, a jeżeli oskarżony i świadkowie mieszkają w siedzibie sądu, na czas nie późniejszy, niż 7 dni.

4) Przepisy o terminach między doręczeniem wezwania oskarżonemu a dniem rozprawy głównej nie są obowiązujące.

5) Grzywny, wymierzone nakazem karnym lub orzeczeniem administracyjnym są natychmiast wykonalne. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 kwietnia 1936 roku.

A P E L

Kupiectwa Pomorskiego do Społeczeństwa.

Święto Wielkiejnocy — święto wybitnie chrześcijańskie — przypada na okres wczesnej wiosny, kiedy konieczność zmusza szersze warstwy społeczeństwa do większych zakupów różnych artykułów domowych jak i osobistych.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, uwzględniając te okoliczności, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego na Pomorzu z apelem, by wszelkie zakupy uskuteczniało wyłącznie w firmach polskich, gdyż tylko w ten sposób wstrzymany dalszą inwazję elementów obcych.

Kupiectwo polskie zdało egzamin ze swej dojrzałości, dostarczając towar bezwzględnie dobrej jakości po cenach konkurencyjnych, dalej — kupiectwo polskie dokłada wszelkich starań, aby zakupywać towary w fabrykach polskich i wyłącznie przez przedstawicieli handlowych chrześcijańskich, otwierając tensam pole działania dla liczącej rzeszy bezrobotnych Polaków.

Społeczeństwo polskie winno również wykazać swą dojrzałość obywatelską i popierać wyłącznie firmy chrześcijańskie polskie. Bądźmy solidarni! Niech żaden grosz nie wpłynie do obcej kieszki.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

O D E Z W A.

Tow. Gimn. „Sokół“

Obowiązek utrzymania siły zbrojnej na poziomie godnym wielkiego Narodu jest dla każdego Polaka oczywisty. I choć na cel ten z ciężko zapracowanego grosza chętnie złożymy wszystko, co dać możemy, będzie to zawsze zaledwie cząstka tego, czego i chwila i położenie Polski wymaga.

Ale gotowość obronna państwa nie jest zależna wyłącznie od jego zasobów materialnych. Możemy wzmocnić wartość bojową naszego wojska także lepszym przygotowaniem fizycznym Narodu i wyrobieniem w Nim cnót żołnierskich. Dajmy więc Polsce to, na co nas stać w każdym razie dajmy Jej więcej siebie, więcej pracy, energii, sprawności.

„Sokół“ który przed 70 laty powstał dla hartowania ducha i ciała do walki o niepodległość Narodu, dziś w dalszym ciągu pozostaje wierny swojej idei — dobrowolnej i bezinteresownej służby Ojczyźnie. Dzisiaj poświęca on swoją pracę wzmocnieniu sił odbudowanego już Państwa, lecz w porównaniu z podobnymi organizacjami w innych krajach — jest nas zamoła, by w pełni sprostać wielkim obowiązkom, jakie mamy przed sobą. Dlatego też, świadomi odpowiedzialności, która w myśl statutu naszego — na nas ciąży, świadomi ważności chwili, którą przeżywamy — zwracamy się z apelem o zasilenie naszych szeregów!

W gimnastyce i sportach, uprawianych w karnych zastępach, widzimy szkołę cnót rycerskich, odwagi cywilnej i wojskowej, szkołę, wyrabiającą koleżeństwo i społeczną odwagę, a przedewszystkiem zręczność i sprężystość fizyczną, tak niezbędną żołnierzowi — słowem najlepsze przygotowanie przedwojskowe i trening powojсковy.

W sokolej pracy społecznej wnosimy się na terenie gniazd naszych ponad wszelkie wyłączenia i ważne wewnętrzne, pracując tylko dla dobra Narodu polskiego, jako całości, oraz wzmocnienia sił Jego w całym Państwie. Wielka tradycja polska, chrześcijańska i rycerska, jest jedynym w naszej działalności drogowskazem.

Do nas więc, po dzielności i zdrowiu, po radości życia i wypoczynku duchowym a w pracy sokolej zahartujecie swe siły i, sami mocni wzmocnicie moc i potęgę Narodu! — Kto nie „ospały i gnuśny“, kto czuje się młody — wzywamy do szeregów „Sokoła“! Zgłaszajcie się do wszystkich gniazd naszych w całej Polsce, a gdzie ich niema jeszcze — zakładajcie nowe!

Wrogowi — szpony, Ojczyźnie — czołem!
Franciszek Arciszewski pułkownik dypl. w st. sp.
prezes Związku Tow. Gimn. „Sokół“ w Polsce.

Z miasta i powiatu.

K o m u n i k a t.

W okresie przedświątecznym Urząd pocztowy zwraca uwagę na zniesione opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne.

1) Kartki z życzeniami ujęte w 5 wyrazach, nie włączając podpisu, nazwy miejscowości oraz daty, opłaca się tylko znacznikiem za 5 groszy.

2) Telegramy gratulacyjne do 15 wyrazów, opłaca się tylko 1 złoty.

3) Przy zamawianiu rozmów telefonicznych między miastowych pamiętać należy, że za każdą wykorzystaną 1 minutę ponad pierwsze 3 minuty rozmowy, płaci się tylko 1/3 opłaty.

Urząd poczt. telegraf.

(—) Kulikowski, naczelnik urzędu.

O G Ł O S Z E N I E.

Zarząd P. C. K. Oddział Nowemiasto podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że samochód sanitarny P. C. K. do przewożenia chorych jest do wynajęcia o każdej porze dnia i nocy.

Zgłoszenia kierowców należy od godz. 8-jej rano do 15-tej (3 popoł.) w sekretaracie P. C. K. gmach Wydziału Powiatowego pokój Nr. 13, względnie telefonicznie nr. telefonu Nowemiasto 1. Po godzinie 15-tej (3 popoł.) zgłoszenia kierowców należy bezpośrednio do szofera p. Borkowskiego — Nowemiasto 19 Stycznia.

Przy zgłaszaniu zapłacić należy całą kwotę za przejazd, względnie najmniej 50 procent zaliczki. Do pobierania i kwitowania kwot pieniężnych upoważniony jest szofer P. C. K. p. Borkowski. Przy telefonicznym zgłaszaniu, podać należy kto ponosi koszt przejazdu.

Odpowiedzialność za terminowe uregulowanie należności za przewóz chorego, ciąży na osobie zgłaszającej.

Nadmienia się, że samochód sanitarny nie jest zobowiązany do przewożenia chorych, którzy nie zapewnią gotówkowego pokrycia za przewóz.

Taryfa przewozu samochodem sanitarnym.
Z terenu miasta Nowegomiasta do Szpitala Pow. 3,— zł
Za 1 km. drogi o ile cała przejechana przestrzeń wynosi poniżej 50 km. 0,40 zł
Za 1 km. drogi o ile przejechana przestrzeń wynosi ponad 50 km. 0,35 zł

W porze nocnej ceny przewozu wynoszą 50 proc. więcej. Godziny nocne liczy się od 21-jej (9 wieczor.) do 6-ta rano.

Z A R Z A D:

Sekretarz: (—) Fr. Barański. Prezes (—) Dr. Werner.

„Cudzego nie chcemy - swego nie damy“.

Nowemiasto. Na zakończenie „Tygodnia Propagandy Polskiego Zw. Zachodniego“ odbyła się ubiegłej niedzieli w sali gimn. Szkoły Powszechnej, akademja, zorganizowana staraniem Komitetu lokalnego „Tygodnia“.

Prezes Koła lokalnego Polskiego Zw. Zachodniego p. wicestarosta Budnik zagał akademję i odczytał tekst rezolucji, którą przyjęto rzęsiestimi oklaskami. Brzmiała ona:

R e z o l u c j a.

Po drugiej stronie granicy na terenie państwa niemieckiego półtora miljonowa rzesza ludności polskiej narazona jest w chwili obecnej na szczególnie silne niebezpieczeństwo przymusowej germanizacji i wynarodowienia.

Przeczenia czynione przez kancelarza Hitlera, dotychczas swobodnego rozwoju mniejszości narodowych nie znajdują posłuchu i nie są wykonywane przez organa administracji lokalnej. Trudno dać wiarę, aby słowa kancelarza były obliczone tylko na efekt zewnętrzny, tak samo, jak trudno jest wierzyć, aby w państwie „totalnem“ brak było odpowiednich sposobów wpłynięcia na organa administracyjne i wykonawcze.

Dla potwierdzenia istniejących jak najbardziej rażących sprzeczności między oficjalnymi deklaracjami kancelarza, a stosunkiem władz do ludności polskiej w Niemczech zacytujemy tylko najważniejsze zarządzenia, krzywdzące Polaków.

Poddanie ludności polskiej postanowieniom ustawy o zagroździe dziedzicznej i przymusowa służba pracy. Są to ustawy, których jasno i wyraźnie sformułowanym celem jest służenie nie państwu, ale narodowemu interesowi niemieckiemu.

Dalej ustawa o obywatelstwie i ordynacja wyborcza do ciał parlamentarnych pozbawiają ludność polską podstawowych praw politycznych i faktycznej równości praw obywatelskich.

Wreszcie ustawa o służbie dziennikarskiej zawiera groźbę dowolnego krępowania swobody prasy polskiej, a nawet całkowitego uniemożliwienia wychodzenia pism polskich.

Wszystkie te zarządzenia, zestawione z równoczesnym nieustającym germanizowaniem i utrudnianiem normalnej pracy polskiej, stwarzają sytuację wyjątkowo ciężką w walce o prawa narodowe ludności polskiej w Niemczech.

W tych warunkach tem silniej i głośniej musimy podkreślać nasze moralne prawo interesowania się losem naszych braci z poza kordonu.

Stwierdzamy jeżeli chodzi o nasze zewnętrzne stosunki, że na terenie województw zachodnich pojawiają się w dalszym ciągu, z nieślubną siłą niepokojące i wysoco szkodliwe przejawy wprowadzenia do organizacji niemieckich narodowe-socjalistycznych haseł i form organizacyjnych oraz wykraczania w działalność praktycznej poza zakres statutowych uprawnień.

Rada Naczelna uważa za wskazane wydanie zarządzeń, zabraniających używania przez organizacje niemieckie odznak i mundurów, stosownych w obecnym państwie, jak również rozwiązania tych organizacji niemieckich które w swej działalności wykraczają poza normy, określone statutem.

Chór mieszany „Harmonji“ wykonał z kolei dwie pieśni, poczem ks. pref. Kalinowski wygłosił świetne przemówienie, w którym zobrazował obecną sytuację polityczną i rozwój stosunków polsko-niemieckich w latach ostatnich.

Podniosła akademję zakończono wspólnym odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród“.

Z życia Tow. Upiększenia Miasta Nowegomiasta.

Tow. Upiększ. Miasta po zreorganizowaniu się statutowa i gruntownej rewizji poglądów na dotychczasową działalność tego Tow. postanowiło zabrać się z całą energią do realizowania wytkniętego planu. Na niektórych odcinkach praca ta już uwidoczniła się praktycznie, tu wspomnieć choćby przygotowywanie trawników i obsadzenie ulicy Kościuszki młodemi drzewkami głogu czerwonego kulistego na miejsce starych niefornych lip. Między innymi dziedzinami Tow. uważa za wskazane podniesienie estetyki miasta przez wprowadzanie na przestrzenie niezabudowane możliwie najwięcej zieleni: każdy skwerek ogródek, każdy skwerek ziemi powinien być zasadzony roślinami, których kwiaty nęciłby swoim widokiem oczy przechodniów. Ponieważ wierzymy, że da się to przeprowadzić tylko przez zainteresowanie się temi sprawami społeczeństwa, przeto apelujemy i prosimy o dołożenie ze swej strony wszelkich starań aby ta akcja, jaknajlepsze wyniki osiągnęła. Również sadźmy rośliny i kwiaty w doniczkach i skrzynkach i przyozdabiamy niemi okna i balkony domów. Często bardzo ważną rolę u niejednych będzie odpowiednie ustosunkowanie się do tych spraw, pewne nastawienie, które bezwzględnie musi być pozytywne. Ludzie zapominają, że ich przodkowie to lud osiadły leśny, żyjący w puszczy i z puszczy. Nie dziwne więc, że ta przyroda żywiciela, która dawała im schronienie i pożywienie, pierwszą skibę pod zasiew, belkę na pierwszą chatę była dla nich przedmiotem kultu religijnego, którego ślady spotykamy we wszystkich mito-

logach słowiańskich, jako część gajów świętych, uroczysk drzew i który dochował się w naszych sercach, jako instynktowa miłość do przyrody. Następuje okres walki z przyrodą ustępującą pod ciosami topora, który w miarę rozwoju osad ludzkich zdobywa ziemię i staje się pionierem kultury. Ta walka z przyrodą osiąga punkt kulminacyjny w 19 wieku, wieku techniki i przemysłu, gdy człowiek uważać się począł za pana, a nie brata przyrody i począł ją przekształcać i niszczyć w tempie dotąd niespotykanem, często tam gdzie dawniej kwitła wolno przyroda rozciągają się jałowe nieużytki i śmietniki. Szczęściem i celem ludzkości zdaje się być wielkowiejska i kosmopolityczna kultura i cywilizacja.

Na szczęście na przełomie 20 wieku przychodzi opaniętanie i zrozumienie, że ta bezwzględnie niszczona przyroda ma przecież dla człowieka niezastąpione wartości, że temu nieograniczonemu niszczeniu trzeba postawić granice, jeżeli nie mają być zniszczone podstawy egzystencji naszej na ziemi. Hasłem nowoczesnego kulturalnego człowieka staje się pojednanie z bezwzględnie dotąd eksploatowaną i niszczoną przyrodą. Okazuje się, że rośliny są w całokształcie gospodarki przyrody czynnikiem niezastąpionym, utrzymującym równowagę konieczną dla pomyślnego rozwoju gospodarki człowieka. Rośliny są źródłem zdrowia dla ciała i duszy w szczególności dla mieszkańców, którzy w tych grobach pokolenia ludzkiego, jak je nazywał Rousseau, degenerują i wymierają już w 3 do 4 pokoleniu. Rośliny, kwiaty, umożliwiają pełny odpoczynek ludziom zmęczonym dzisiejszym trybem wielkowiejskiego życia, dostarczają nam najzdrowszych i najszlachetniejszych bodźców. Urbaniści szukają sposobów, aby mieszkańcom miast zapewnić choć część dobrodziejstw klimatu i środowiska roślinnego (miasta ogrody, ogródki działkowe) jednak miasto nawet najlepiej rozplanowane będzie dla zdrowia maochoją Prawdziwą matką pozostanie przyroda z roślinnością. Rośliny i kwiaty są prawem piękna, jakby wiecznym muzeum sztuki, z którego czerpią natchnienie poeci i artyści do tego źródła nieskażonego piękna powracać będzie ludzkość zawsze ilekroć sztuka zejdzie na niezdrowia. Kwiaty te przyrodzone szata naszej Ojczyzny, najważniejszy składnik rodzimego naturalnego krajobrazu. Wielki myśliciel angielski, Ruskin pisał: „Im piękniejszy jest krajobraz tem silniej kochać będziemy Ojczyznę, której on jest obrazem. Ta piękność powinna być wielką troską patrioty jak była jego wielką wychowawczynią“.

To są, zdaje się, niektóre powody nawiązywania i zaszczepienia kultu i miłości roślin i kwiatów. Aby nie krępować postanowieniami jakimiś w dziedzinie konstrukcji jak i doboru kwiatów do balkonów i ogródków mają być palargonje, petunie czy inne balkonowe rośliny Tow. zdecydowało dać znaczną swobodę. Celem podniesienia poziomu estetycznego i wzmocnienia pomysłowości i szlachetnej konkurencji pomiędzy obywatelami Tow. komunikuje, że odbędzie się w tym roku premjowanie najładniejszych balkonów, jak i ogródków. Ufamy bowiem, iż przy dobrych chęciach obywatelstwo połączy dobre z przyjemnem i pożytecznem i przyczyni się do upiększenia miasta, za co zgóry Tow. dziękuje, pomnąc na wskazanie, iż „przez piękno przyrody dochodzi się do miłości Ojczyzny“.

Uczestnik Tow. Upiększ. Miasta.

Z sali sądowej.

Lubawa. Dnia 2 bm. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali:

Sobiecki Stanisław robotnik z Lubawy, za kradzież materiału ze sklepu p. Brzozy w Lubawie, skazany na 7 m-cy więzienia.

Krohn Jan murarz z Podlina pow. Rypin, za nielegalne przekroczenie granicy Państwa, skazany na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Otręba Władysław robotnik z Wonny, za kradzież buraków, skazany na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Morzy Kazimierz syn rolnika z Grodziczna za kradzież w trzech wypadkach, skazany na łączną karę 9 m-cy więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Kruszyńska Rozalja żona robotnika z Lubawy, za kradzież derki okrywającej konia, skazana na 7 m-cy więzienia bez zawieszenia.

K o m u n i k a t.

Zapisy dzieci rocznika 1929 z rejonu szkolnego Bratjan przyjmują się w kancelarii kierownictwa szkoły w dniach 7 i 8 b.m. od godz. 15—19-tej (3—7 popoł.) Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Kierownictwo Szkoły w Bratjanie.

Wykopanie urny ze starożytnymi monetami.

Krotoszyny. W połowie ub. mies. robotnicy zatrudnieni u Lipskiego Paula, rolnika w Rywałdziku pow. lubawskiego, przy wykopywaniu pnia po ściętej sośnie, obok zabudowań Lipskiego wykopali większą ilość starożytnych monet srebrnych. Według zeznań Lipskiego, oraz robotników, monety znajdować się miały w garnku glinianym, względnie urnie, która niestety przy wykopywaniu uległa zniszczeniu. Monety robotnicy zabrali do domów i porozdawiali okolicznym ludziom. Dzięki interwencji posterunku P. P. w Krotoszytach zdołano zabezpieczyć 361 sztuk monet. Z napisów znajdujących się na monetach można wnioskować, iż są one pochodzenia rzymskiego i to z I wieku po narodzeniu Chrystusa P. O powyższem powiadomiony został właściwy dla tych spraw urząd wojewódzki.

Nadmuchał balonik i umarł.

Kraków. W osobliwych okolicznościach zmarł uczeń III-go oddziału szkoły powszechnej na Skałce 11 letni Józef Safajda. Chłopiec nadmuchał balonik, kupiony u ulicznego sprzedawcy. Bezpośrednio potem nabrzmiała mu twarz i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł na zakażenie krwi.

Ruch Towarzystw.

Zebranie Koła podoficerów Rez. R. P.

W dniu 8-go kwietnia br. o godz. 19.30 odbędzie się zebranie Koła podoficerów Rez. R.P. Nowemiasto w lokalu kol. Kopysteckiego, na które wszystkich kolegów zaprasza Zarząd.

Wyciąć → przechować.

Dietyczne właściwości warzyw i owoców

Medyczne właściwości pokarmów winni znać wszyscy. Gdy wątroba słabo działa i jelita są skłonne do zaparcia, jest rzeczą nierozsądną spożywać takie pokarmy, które potęgują zaparcie, gdyż krew wówczas łatwo nasyci się substancjami trującymi.

W przeciwnym wypadku nie należy stanu pogarszać, spożywając pokarmy mające właściwości rozwalniające, gdyż wówczas krew zostaje pozbawiona siły żywotnej dla niedostatecznego przyswajania pokarmu. Należy więc dbać o zachowanie stanu normalnego trawienia.

Do rozwalniających pokarmów należą: młode ziemniaki, zielone fasole i zielone grochy, szpinak, rzepy, oliwki, jabłka, brzoskwinie, śliwki, figi, kapusta, cebula, surowe mączyste pokarmy.

Do zatwardzających pokarmów należą: mięso, ciepły biały chleb, gotowane mączyste potrawy, ciepłe słodkie mleko, ser, miód, jagody czarne, maliny, daktyle.

Do naturalnych zalicza się: surowe mleko, jajka, orzechy, chleb suchy, sałata, pomarańcze. Soczyste warzywa i owoce zawierają czynne zasady, które oddają znaczne usługi, przy różnych chorobach:

Salata, — uspokaja nerwy, gdyż ma w sobie czynnik podobny do opjumu, nie mając atoli szkodliwych własności tegoż.

Cebula rozpuszcza kwas moczowy — przyczynę artretyzmu i reumatyzmu; zawiera siarkę, absorbując trucizny, uspokaja nerwy.

Jabłka, cebula i cytryna — oczyszczają cerę i skórę od ciemnej, brudnej barwy, spowodowaną przez zawarty we krwi kwas moczowy i przyczyniają się znakomicie do upiększenia cery.

Rabarber usuwa zatwardzenie, jeżeli jest spożywany bez cukru. Zbyt duża ilość cukru buraczanego źle się odbija na czynnościach wątroby.

Rzepa, cebula, kapusta, kalafior i rzeżucha wodna zawierają siarkę potrzebną do oczyszczenia krwi.

Fasola, szpinak, kapusta surowa zawierają żelazo i są bardzo dobroczynne dla anemicznych.

Marchew jest bogata w żelazo i zwiększa czerwone ciała we krwi. Marchew przyczynia się do oczyszczenia organizmu i do upiększenia cery; znakomita dla osób anemicznych.

Selery przeciwdziałają czynnikiem, które wytwarzają reumatyzm i neuralgię. Pomidory ożywiają działanie wątroby i korygują kwasowość żołądka.

Ziemniaki zawierają potas, który przeciwdziała kwasowi moczowemu. Szparagi zalecane są przy dolegliwościach nerek.

Melony pobudzają nerki i jelita i otrzymują organizm w chłodnym stanie. Brzoskwinie zawierają żelazo dla krwi. Jagody wszelkie są bogate w żelazo, lecz nie należy ich dużo naraz spożywać, bo pestki zanieczyszczają wnętrzności. Winogrona są bogate w sole mineralne dla oczyszczenia i wzbogacania krwi i gdy je się rozsądnie spożywa — przechodząc od odmian słodkich do półkwaśnych, leczą one wówczas wiele chorób.

Niedojrzałych owoców należy unikać — bo są one jeszcze niezdadne do spożycia dla ludzi.

Zielone warzywa najlepiej spożywać w stanie dojrzałości młecznej. Nieco owoców na początku jedzenia przeciwdziałają przejadaniu się.

PROGRAM RADJOWY.**Warszawa — wtorek 7. IV.**

6.30—8.10 Audycja poranna 12.03 Dziennik połud. 12.15 Audycja dla szkół: śpiewamy piosenki. 12.55 Koncert (ze Lwowa). 13.30 Chw. gospodarstwa domow. 15.15 Z rynku pracy 13.20 Progr. lokalne, w Warszawie przerwa 15.15 Wiadom. o eksporcie polskim 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Trio salon. (z Poznania). 16.00 Skrzynka P.K.O. 16.15 Krótki koncert francuskiej muzyki symfon. (płyty) 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Skarby Polski - Człowiek na ziemiach naszych - Lud śląski (odezyt z Katowic). 17.15 Koncert muzyki lekk. 17.45 Encyklopedia mówiąca. 17.55 Muzyka religijna. 19.39 Wiad. sport. ogólne. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 Holender - Tulacz — opera w 3 aktach. W przerwie: I-ej Dzień, wieczorny, II-ej Obrazki z Polski wespół. 22.45 O kobiecie polskiej - odezyt w języku angi. 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka salon. (płyty).

Warszawa — środa 8. IV.

6.00—8.00 Aud. poranna. 12.03 Dzień. poł. 12.15 Kupujemy materiały - pogadanka 12.30 Koncert z udziałem solistów (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Programy lokalne, w Warszawie przerwa. 15.15 Wiad. o eksp. polskim. 15.20 Przegl. giełdowy. 15.30 Zespół Niny Mańskiej. 16.00 Wędrowka dookoła globu - Nad rzeką, która żywi ludzi (aud. dla dzieci star. z Poznania). 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 Dyskutujemy - Cnoty i enotki - odezyt. 17.20 Koncert kameralny. 17.40 Książka i wiedza - Podróż w nieznane. 18.00 Koncert 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kultur. i artyst. stolicy 18.45 Program na jutro. 18.55 Jak sadzę i uprawiam ziemniaki - pogadanka. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.39 Wiadom. sport. ogólne. 19.45 Pogadanka aktualna. 19.55 Przerwa. 20.00 Teatr Wyobr. - Judasza (z Ka-towie. 20.30 Fragment koncertu. 21.10 Dzień, wiecz. 21.20 Koncert Chopin. 22.00 Hymny do Boga - kwadrans poetycki. 22.15 Muzyka kościelna chóru kleryków z Pelplina. 22.55 Wiadom. meteor. 23.00 Koncert symfon.

Toruń — wtorek 7. IV.

6.50—7.50 Muz. poran. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę informacji. 13.15 Wszystkiego po trochu (płyty) 15.20 Przegląd giełd. i kom. żeglarski. 16.15 Słynni pianiści grający utwory (płyty) 18.30 „Toruń miasto Jego Królewskiej Mości” - odezyt. 18.45 Symfonia h-moll. 19.00 Skrzynka rolnicza. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert rekl. 19.35 Wiadom. sport. z Pomorza. 22.45 Muzyka popularna

Toruń — środa 8. IV.

6.50—7.50 Muz. z płyt 7.50 Progr. na dzień bież. 7.55 Parę informacji 12.30 Skrzypce, śpiew, fortepian (płyty). 13.15 Muzyka popularna - płyty 15.20 Przegl. giełd. kom. żeglarski. 16.20 Utwory skrzypcowe i wiolonczelowe 18.30 Rozmowa z dziećmi 18.40 Życie kultur., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Z oper W.A. Mozarta (płyty). 19.00 Wiadom. gospodarcze z Pomorza. 19.10 Zapowiedź programu na dzień nast. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadom. sport. z Pdmorza. 20.30 Płyty. 22.00 Muzyka kościelna — chór kleryków w Pelplinie. 23.05 Utwory charakterystyczne (płyty).

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 1. IV. 1936 za 100 kg. płas. 5000

Żyto	13,25	-	13,80
Pszonica	19,50	-	19,75
Jęczmień browarowy	15,25	-	15,40
Jęczmień jednolity	13,75	-	14,25
Owies	17,00	-	15,75
Otręby żytnie	3,75	-	10,25
Otręby pszenne (grube)	11,00	-	11,50
Otręby (średnie)	00,00	-	00,00
Gorzycza	00,00	-	00,00
Groch Viktorja	24,00	-	29,00
Groch Folgera	22,00	-	24,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemiście n. Drw.
Wydawca: Celestyna Miłoszewska w Nowemiście n. Drw.

Przetarg.

Dnia 7 bm. o godzinie 1-szej po południu odbędzie się na dziedzińcu Szkoły Powszechnej publiczny przetarg na kupno i rozbiórkę starych, ustępów drzewnych Szkoły Powszechnej Nowemiasto n. Drw. dnia 6 kwietnia 1936 r.
Tym. Burmistrz (—) Wachowiak.



S. p.

Kazimierz Mazur

naczelnik Urzędu Pocztowego w Lubawie,
wiceprezes oddziału pocztowego P. W.
zmarł tragiczną śmiercią dnia 6-go kwietnia, przeżywszy lat 41.
W zmarłym tracimy serdecznego i zacnego kolegę.

Oddział Pocztowy P. W.

Nowemiasto n. Drwęca.



S. p.

Kazimierz Mazur

naczelnik Urzędu Pocztowego
zmarł tragiczną śmiercią dnia 6. kwietnia.
W zmarłym tracimy najlepszego przełożonego, serdecznego i zacnego kolegę.

Pracownicy Urzędu Pocztowego

w Lubawie.

Wszelkie nawozy sztuczne:

Azotniak mielony i granulowany
Saletrę sodową i wapniową
Nitrofos i saletrzak
Supertomasynę, superfosfat
Sole potasowe i kainit

poleca

„ROLNIK” w Lubawie

Spółdzielnia rolniczo-handlowa
Lubawa tel. 39. Nowemiasto tel. 49.

**Pocztówki
Wielkanocne**

piękne najnowsze wzory
w wielkim wyborze

poleca

**Księgarnia
B. Miłoszewski**

Telefon 59 Nowemiasto n. Drw. Rynek 19

UWAGA!

Wapna
Cement
Dźwigary
Trzcina
Gips
Gwoździe

lemieszce, odkładnie,
korpusy, płozy, pługi,
brony, kultywatory

oraz wszelkie inne
artykuły budowlane
i rolnicze
poleca

z nowych przesyłek
po najniższych cenach

N. Ewertowski
Tel. 66 Tel. 66

handel żelaza, maszyn
rolniczych, artykułów
budowlanych
i sprzętów domowych

Polecam

Radjoodbiorniki

„Echo”
Philipsa i inne zawsze
świeże

baterje anodowe

„Centra”

Truszczyński

LUBAWA — Rynek 32

SKŁAD

z mieszkaniem,
wraz z restauracją
i zajazdem od zaraz
do wynajęcia.

Cena 60 zł.

Pacuska - Lidzbark

Wapno

w kawałach
nadeszło

W. Serożyński

Nowemiasto Rynek 3.

Najlepszy

węgiel

górnosłański

poleca

Fr. Łukaszewski

Nowemiasto - Sobieskiego

Bloczki

kalendarzowe
do zrywania

poleca

B. Miłoszowski

Drukarnia - Księgarnia

Bilety wizytowe

wykonuje

szybko i po cenach umiarkowanych
Drukarnia Miłoszewska

Nowemiasto.

FORMULARZE

posiada stale na składzie

Drukarnia

B. Miłoszowski - Księgarnia

Nowemiasto

Telefon Nr. 59 Rynek Nr. 17